

ABC

PISMO DZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

Załączona burza

P. Doumergue będzie mógł jednak pozwolić sobie na urlop. Przesilenie gabinetowe, zerwanie rozejmu między partjami, upadek rządu — wszystko to razem okazało się nieistotne i drugorzędne, gdy premier francuski postawił jasno swoją alternatywę:

Albo wszystko zostaje po dotychczasowemu, albo cała koncepcja utworzonego pod moim przewodnictwem rządu upada i — ja się usuwam. Próbujeć sami.

Wobec tego radykali wycofali się z ostrego ataku, jaki rozpoczęli przeciw Tardieu'emu, salwując się tylko zastrzeżeniem, że zrewidują to swoje stanowisko na kongresie partyjnym w październiku. Pomysł zlikwidowania konfliktu na zasadach nierozegranej, przez równoczesne ustąpienie zarówno Tardieu'go, jak Herriota, upadł wskutek prostego „nie”, wypowiedzianego przez premiera. Tardieu otrzymał satysfakcję, gdyż nie potrzebował składać żadnych wyjaśniających deklaracji: poprostu jego dymisja, wniesiona jako naturalny wynik piętkowego posiedzenia rady ministrów, na którym znalazł się niemal odoosobniony, została przez premiera odrzucona.

Zwyciężyło zatem poczucie rzeczywistości, które u Francuzów jest wrodzone i bardzo silne. Nowe wybory nie były w tej chwili nikomu zbyt na rękę: ani Doumergue'owi, który mógłby kontynuować działalność swego rządu już tylko w charakterze przewidywanym, a więc z osłabioną pozycją moralną, ani też obu obozom politycznym.

Dla prawicy, na której korzyść najwydatniej pracuje sam czas, nie byłoby pożądane obarczać się tym, dla każdego drobniomieszcza — bardzo ważkim, zarzutem, że spowodowali nowe zakłócenie spokoju umysłów w państwie, dla radykałów zaś nowe wybory stawałyby w tej chwili wyjściem najgorszym ze wszystkich. Kompromis — facja spowodowała aferę Stawiskiego nie da się tak szybko zamazać i chociaż zbiorowe wysiłki pracują nad tem, na wszystko trzeba czasu.

Zbytnią gorączka, okazana przez lewe skrzydło radykałów z okazji zeznań Tardieu'go nie wyszła im na zdrowie, bo zmusiła do szybkiego odwrotu. Lepiej już było chwycić się od początku tej formułki, którą wysunęli obdarzeni zdrowym poczuciem rzeczy parasysej kombataneci, że Tardieu występował jako świadek, a nie jako polityk.

Natomiast autorytet moralny Tardieu'go po niedoszłym przesileniu rządowym doznał niewątpliwie wzmocnienia, zwłaszcza jeśli się zważy, że silne ataki były przeciw niemu skierowane niemal przez całą (za inspiracją masonerii) prasę paryską. Że on, a nie kto inny, obejmie w przyszłości sukcesję po Doumergue'u, staje się coraz prawdopodobniejsze.

M. G.

Konfiskata

Wczorajszy numer „ABC” został przez Komisariat Rządu skonfiskowany za list do redakcji J. E. ks. biskupa Szlagowskiego. Po konfiskacie wydaliśmy drugi nakład.

Na froncie powodziowym Sytuacja bez zmian Deszcze utrudniają akcję ratowniczą

Deszcze, deszcze

Od dnia wczorajszego sytuacja na wałach nie uległa zasadniczym zmianom, a nawet spowodowała spadek wody na Wiśle polepszyła się.

Prace nad zabezpieczeniem wałów trwają. Deszcze nie wyrządziły poważniejszych szkód.

O ile poziom wody nie budzi już obaw, o tyle ulewne deszcze, jakie padają od dłuższego czasu nad całą środkową Wisłą powiększają niebezpieczeństwo i utrudniają akcję ratowniczą.

Woda opada

Według danych, jakie nam komunikuje Centralne Biuro Hydrograficzne, woda opada prawie wszędzie, z wyjątkiem odcinka Wisły pod Włocławkiem, gdzie obecnie znajduje się główna fala powodziowa. Poziom wody we Włocławku dziś o godz. 12 w południe wynosił 5 metrów.

W Warszawie o godz. 12 w poł. było 3.54 m. ponad poziom, podczas gdy wczoraj wieczorem — 3.62 m.

Według przewidywań biura, wysoki stan wody potrwa dłużej, ale przyboru większego nie będzie.

Stan pogody

Dziś rano utrzymywała się w Polsce naogół pogoda pochmurna z deszczami, szczególnie obfitymi nad dorzeczem środkowej i dolnej Wisły oraz we wschodniej części Wielkopolski.

Temperatura o godz. 7 rano wynosiła: 9 — 15 stopni w górach, 15 — 20 stopni na nizinach. Obfite opady za dobę ubiegłą ogarnęły: Pomorze, Kujawy, Mazowsze, Kiełkie, Sandomierskie, Lubelskie i wschodnią część Wielkopolski, sięgając 45 mm. w Tarnobrzegu, 33 mm. w Warszawie, 31 w Plocku i w Królewstwie, 23 mm. w Grudziądzu i Lublinie, 20 mm. w Kielcach, 19 mm. w Mławie i Łodzi. W pozostałych okolicach opady były niewielkie, a w Łomżyńskim i wschodniej części Polesia nie było ich wcale.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia 26 b. m.:

Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale i Tatry — zachmurzenie zmienne z przelotnymi jesienią gdzieś deszczami, temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie. Pozostałe dzienne — zachmurzenie duże i deszcze, nieco chłodniej. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Jak donosi Państw. Inst. Meteorologiczny, od trzech dni nad północną częścią Polski, w okolicach jeziora prusko-mazurskiego, utrzymuje się drugorzędna depresja, która wisi prawie w jednym miejscu. Ten stan wywołał napływ ciepłych mas powietrza z nad Rosji środkowej oraz Ukrainy na wschodnie obszary Polski, gdzie utrzymuje się pogoda ciepła. Natomiast na Pomorze, Wielkopolskę i środkową Polskę wpływają masy powietrza polarno-morskiego, przesycone wilgocią. Wskutek

wielkiej kondensacji par w wodę nastąpiły obfite opady deszczowe. Na szczególne echnury nie dotarły do gór i tylko dlatego deszcze padają na obszarze południowo-zachodnim i środkowej Polski. Zaczęły one wkrótce zanikać, umiędzowiąc się szczególnie w dorzeczu Wisły.

Wielka fala w dole Wisły

Wielka fala powodziowa, która przebiegała już prawie całą Wisłą, dotrze do ujścia rzeki, według obliczeń Centralnego Biura Hydrograficznego, w dniu 27 b. m. Za dwa dni fala dojdzie do Tczewa, gdzie przybór osiągnie 7 metrów ponad stan normalny. W miejscowościach położonych przy ujściach rzeki, gdyż Wisła na tym odcinku jest dostatecznie uregulowana.

TORUŃ, 23. 7. (PAT.). Dziś o 8-ej rano poziom Wisły pod Toruniem wynosił 5 m. 96 cm. ponad stan normalny.

BYDGOSZCZ, 23. 7. (PAT.). — Stan wody na Brdzie i Wiśle wynosił dziś rano 7.84 mtr., czyli 4.54 ponad stan normalny. Woda w Wiśle nadal przybiera. Grunty i łąki położone nad brzegami Wisły są zalane. W Solcu Kujawskim i Łęgnowie jest zalanych kilka domów mieszkalnych i budynków gospodarczych. Szosa

Mord ukraiński we Lwowie Zabity rusin — dyrektor gimnazjum

Dziś rano został zabity we Lwowie skrytobójczym strzałem w głowę Jan Wabij, dyrektor państwowego gimnazjum z językiem wykładowym ruskim, zamieszkały przy ul. Piotra 19. Mord dokonany został w pobliżu jego mieszkania.

Sprawca w pościgu został ujęty przez policję. W chwili ujęcia oddał on do siebie strzał z pistoletu „Orgesch” (marka wojskowa niemiecka), który przy nim znajdował się. Ciężko rannego i nieprzytomnego sprawcę odniesiono do szpitala. Przy sprawcy znaleziono dowód osobisty na nazwisko Sawczuk z Radziechowa.

Na miejscu wypadku toczą się obecnie dochodzenia prokuratorskie.

A jednak Chautemps Utrzymywał ścisły kontakt ze Stawiskim

PARYŻ, 25. 7. (PAT.). Komisja dla wyjaśnienia afery Stawiskiego przesłuchiwała dzisiaj szereg świadków, m. in. kilku dziennikarzy.

Najciekawsze zeznanie złożył jednak b. prefekt Juillet, który oświadczył, że w maju 1933 r. Stawiski, którego znał pod nazwiskiem Alexandre, powiedział mu w tajemnicy, że ma możliwość nabycia dokumentów, wysoce kompromitujących byłego premiera Tardieu.

Poinformowany o tem Tardieu uprzedził Juilleta, aby zachował ostrożność w utrzymywaniu stosunków z mało znanymi ludźmi w Paryżu. W toku zeznań Juillet

Międzynarodowy afarzysta Pretendentem do tronu Andory

Aresztowanie na granicy hiszpańskiej pretendenta do tronu andorskiego, międzynarodowego afarzysty, Koziewicz, znalazło odgłos wśród kół rosyjskich emigrantów w Polsce.

Bankiet pożegnalny na cześć ambasadora Skirmunta „Wdzięczność żydów dla rządu polskiego za jego zdecydowaną walkę z antysemityzmem“

LONDYN, 25. 7. (PAT.). — Federacja żydów polskich w Anglii urządziła wczoraj wieczorem wielki bankiet pożegnalny na cześć ustępującego ambasadora R. P. w Londynie, p. Konstantego Skirmunta. W bankiecie tym, w którym uczestniczyło przeszło 200 osób, brali również liczny udział

wybitni reprezentanci żydów angielskich.

Pod koniec bankietu wygłoszono szereg przemówień pod adresem ambasadora Skirmunta i rządu polskiego. Lord Melchett, który wniósł toast za zdrowie p. Skirmunta, podkreślił jego pozycję w Londynie i wyjątkową

wdzięczność i sympatię, jaką sobie zaskarbił w sferach żydowskich. Lord Melchett oznajmił, że federacja żydów polskich w Londynie zakupiła portret ambasadora Skirmunta, pędzla zmarłego przed rokiem w Londynie malarza żydowskiego Leopolda Pili-chowskiego i prosi ambasadora o przyjęcie tego portretu, jako daru pamiątkowego federacji.

Następnie odczytano telegram honorowego prezesa federacji żydów polskich w Anglii, prezydenta Wszechświatowej Egzekutywy Syjonistycznej — Nahuma Sokolowa. W telegramie tym Nahum Sokolow w najserdeczniejszych słowach żegna ambasadora Skirmunta, „świetnego reprezentanta interesów Rzeczypospolitej Polskiej“.

Szereg mówców podkreślał z uznaniem stanowisko rządu polskiego wobec mas żydowskich. Znany przemysłowiec angielski Simon Marks podkreślił konieczność współdziałania żydów z Polakami, a zwłaszcza z rządem polskim.

Prezydent Zarządu Zjednoczenia Gmin Żydowskich w Anglii p. Neville Laski wniósł toast za pomyślność rządu polskiego.

Przemawiający w imieniu egzekutywy syjonistycznej prof. Brodecki podkreślił rolę Polski jako kolebki kultury żydowskiej i oświadczył, że żydzi odczuwają wdzięczność dla obecnego rządu polskiego za jego zdecydowaną walkę z antysemityzmem.

Ambasador Skirmunt głęboko wzruszony, podziękował za słowa uznania, podkreślając z naciskiem, że w swoim postępowaniu wobec żydów bynajmniej nie kierował się indywidualnością i uczuciami, lecz w całej rozciągłości spełniał swoje posłannictwo reprezentanta rządu polskiego.

Rząd polski szczerze pragnie, aby przyszłość żydów w Polsce była również pomyślną i szczęśliwą, jak przyszłość obywateli polskich.

Już 700 osób zmarło skutkiem upałów

NOWY JORK, 25. 7. (PAT.). Liczba ofiar upałów zwiększa się z każdym dniem i w obecnej chwili wynosi zgórą 700 osób.

Strasza burza w Anglii

LONDYN, 24. 7. — Nad całą Anglią szalała niesłychanie gwałtowna burza, połączona z ulewą. W Londynie na niektórych ulicach poziom wody wynosił 15 cm. W wielu miejscach musiano z tego powodu przerwać komunikację uliczną.

Pożar lasów na południu Francji

TULON, 25. 7. (PAT.). Około tysiąca żołnierzy prowadzi wytyczoną walkę z pożarem lasu w Maures. Front pożaru obejmuje kilka kilometrów.

28 osób ofiarą wielkiej burzy

EAGLEPASSE (Texas), 25. 7. (PAT.). W czasie gwałtownej burzy osiem osób poniosło śmierć, a 20 jest ciężko rannych. Wielu ludzi pozostało bez dachu nad głową. Liczne domy w mieście zostały zalane przez wodę, niektóre zaś porwane przez strumienie, powstałe w czasie burzy. Zasiw w promieniu kilku mil uległy zniszczeniu.

Stan Lyauteya bardzo poważny

PARYŻ, 24. 7. — Stan zdrowia marszałka Lyauteya jest w dalszym ciągu bardzo poważny.

Licytacje w Małopolsce

Licytacje majątków ziemskich za długi towarzystw kredytowych nie ustają. Świeżo wyznaczyły towarzystwa kredytowe w Małopolsce Wschodniej na miesiące sierpień i wrzesień licytacje 60 majątków ziemskich w województwie lwowskim i tarnopolskim.